

Przystojniak!

Dodany przez Magdalena Pielecha
środa, 01 maja 2013 18:45 -

Wielbicielką głosu Janusza Radka jestem już od dłuższego czasu - dokładnie nie pamiętam od kiedy. Pamiętam za to doskonale, kiedy pierwszy raz w swoim życiu miałam okazję go posłuchać. Było to oratorium "Psałterz wrześniowy" Piotra Rubika w Lublinie.

Niewątpliwie Janusz był moim numerem jeden w tym oratorium. Od tamtego czasu moim marzeniem było poznać osobiście tego artystę. Jak wiadomo? marzenia się spełniają i? Janusz któregoś dnia odwiedził mnie w moim domu po koncercie w Lublinie!



Przed spotkaniem miałam tremę ogromną. Pamiętam, że serce mi biło z minuty na minutę coraz szybciej i szybciej? Gdy już trwało spotkanie, szybko zorientowałam się, że Janusz jest bardzo sympatycznym, ciepłym człowiekiem i moja trema okazała się zupełnie niepotrzebna! Spotkanie było bardzo miłe. Oczywiście Janusz zaprosił mnie na swoje koncerty w Lublinie i okolicach. Jeśli tylko mam możliwość? staram się z radością i uśmiechem przyjeżdżać na jego występy. To są dla mnie zawsze niesamowite przeżycia!

Niedawno, bo 14 kwietnia, miałam przyjemność bycia razem z moimi przyjaciółkami na koncercie. Wrażenia niesamowite! Głos Janusza był nieziemski! Momentami wstrzymywałam oddech. Janusz Radek potrafi mnie bowiem zawsze zaskakiwać swoim niebywałym talentem wokalnym. Oczywiście miałam możliwość zobaczenia się z artystą po koncercie - wspaniale wspominam to spotkanie. Mam nadzieję, że nie ostatnie... :)

Magdalena Pielecha